

Anna Korpysz

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

annakorpysz@wp.pl

Problematyka opinii biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego w postępowaniu sądowym

Issues related to the opinion of a court-appointed road traffic expert witness in judicial proceedings

STRESZCZENIE

Artykuł został poświęcony praktycznym problemom współpracy z biegłymi w sprawach wypadku drogowego. Praktyczne aspekty opiniowania biegłych sądowych zostały zaprezentowane na dwóch płaszczyznach – z perspektywy biegłych sądowych oraz z perspektywy sądu orzekającego. Autorka poddaje szczegółowej analizie obowiązujące przepisy prawne z zakresu prawa karnego procesowego oraz stanowiska Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych oraz wskazuje na przykłady spraw sądowych obrazujących faktyczne problemy współpracy z biegłymi sądowymi. Z uwagi na częstotliwość wywoływania w postępowaniu sądowym opinii biegłych sądowych w sprawach wypadku drogowego tematyka ta zasługuje na szczególną uwagę.

Słowa kluczowe: opinia biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego, opinia instytucji specjalistycznej w sprawach wypadku drogowego.

WSTĘP

Praktyczne problemy współpracy z biegłymi sądowymi występują w większości postępowań karnych w sprawach wypadku drogowego. Z uwagi na obszerność zagadnienia czynności procesowej w postaci dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, niniejszy artykuł dotyczyć będzie jedynie wybranych, najczęściej występujących w praktyce, problemów opiniowania biegłych. Publikacja ta podejmie próbę zachowania równowagi pomiędzy wskazaniem, z jednej strony problemów sądów we współpracy z biegłymi, a z drugiej strony – problemów biegłych we współpracy z sądem. Zetknięcie się tych dwóch płaszczyzn postrzegania dowodu z opinii biegłego sądowego stanowi pole licznych kontrowersji, a zatem

warto przyjrzeć się tej czynności procesowej zarówno z punktu widzenia sądu, jak i biegłych.

Problematyka opinii biegłego w postępowaniu sądowym zostanie przedstawiona w dwóch częściach poprzedzonych krótkim rysem historycznym. Pierwsza część dotyczy będzie analizy kodeksowych przesłanek z art. 193 k.p.k. zobrazowanych przykładami z praktyki sądowej, ujętych z punktu widzenia biegłych, zaś druga część prezentować będzie również praktyczne problemy współpracy z biegłym, przy czym już z perspektywy sądu orzekającego w sprawie.

HISTORYCZNE UZASADNIENIE CZYNNOŚCI PROCESOWEJ POSTACI DOPUSZCZENIA DOWODU Z OPINII BIEGŁEGO.

W polskim procesie karnym dopuszczenie dowodu z opinii biegłego stanowi ważną czynność procesową odgrywającą ogromną rolę w ustalaniu stanu faktycznego sprawy oraz przypisaniu winy oskarżonego. O ile współczesne problemy dopuszczenia dowodu z opinii biegłego cechuje duża dynamika wynikająca m.in. z rozwoju technologii i zmian społecznych, to warto spojrzeć na historyczne ujęcie tego zagadnienia. Sięgnięcie do prawa procesowego początków XX wieku, jeszcze przed kodyfikacją prawa procesowego¹, może okazać się bardzo interesujące z uwagi na analogie przesłanek dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z Kodeksu postępowania karnego z 1929 roku (art. 124 k.p.k., uzasadnienie projektu 1926 roku) z przesłankami obecnie obowiązującego Kodeksu postępowania karnego z 1997 roku (art. 193 k.p.k.). To z kolei, prowadzi do wniosku, że w polskim procesie karnym podstawy wywołania opinii biegłego sądowego są utrwalone od prawie 100 lat.

Warto przywołać *Wykład Procesu Karnego* z 1922 roku, wybitnego polskiego prawnika, wiceprezesa wydziału karnego Komisji Kodyfikacyjnej, profesora dra Edmunda Krzymuskiego, który w *Części Pierwszej Wykładu* omówił szczególne czynności sądowe wchodzące w skład procesu karnego². W *Tytule I* opisał „czynności sądowe natury wykrywające”, do których zaliczył „zasięgnięcie zdania

¹ W dniu 3 czerwca 1919 roku. Sejm uchwalił ustawę o Komisji Kodyfikacyjnej, która miała na celu unifikację prawa karnego, karnego procesowego i wykonawczego. E. Krzymuski, prof. UJ był wiceprezesem wydziału karnego Komisji. Komisja była niezależna od innych organów państwowych, w szczególności od rządu i ministra sprawiedliwości. https://pl.wikipedia.org/wiki/Unifikacja_prawa_w_Polsce. Dostęp: 31 stycznia 2019.

² E. Krzymuski, *Wykład Procesu Karnego ze stanowiska nauki i prawa obowiązującego w b. dzielnicy austriackiej oraz z uwzględnieniem ważniejszych różnic na innych ziemiach Polski*, Kraków 1922, s. 109.

³ Jak twierdzi prof. E. Krzymuski „historycznie z instytucją znawców spotykamy się dopiero w prawie kanonicznym (*peritorum medicorum iudicium*)”.

znawców” (Artykuł II § 67). W ujęciu prof. E. Krzymuskiego biegły określony został jako „znawca”, którego Profesor zdefiniował w następujący sposób: „Znawcą nazywa się osoba, która na wezwanie sędziego ma obowiązek wyjaśnienia mu, na podstawie pewnego, przez nią posiadanego, a oficjalnej kwalifikacji sędziego nie odpowiadającego wykształcenia fachowego, tych ważnych³ okoliczności faktycznych, których zrozumienie wymaga właśnie owego wykształcenia”⁴. Do tak ujętego określenia biegłego należy podejść z należytą atencją, gdyż konstrukcja dzisiejszego art. 193 k.p.k., jest tożsamą myślą prawniczą zapisaną już współczesnym językiem, ale powtarzającą podstawy dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z okresu przedwojennego. Tożsama z obecnie obowiązującym art. 193 k.p.k. jest zarówno przesłanka „okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy” (dawniej określana jako „ważnych okoliczności” oraz przesłanka stwierdzenia okoliczności faktycznych wymagających „wiadomości specjalnych” (dawniej „wykształcenia fachowego”). Profesor E. Krzymuski wyraził pogląd, iż „znawcy są pomocnikami sędziego, mającymi wyjaśniać mu te ważne dla sprawy okoliczności, których zrozumienie wymaga wykształcenia, nie leżącego w zakresie jego urzędowej kwalifikacji⁵. Rzeczą interesującą jest użycie tożsamego określenia „pomocników” we współczesnym orzecznictwie, które uznało, że biegły sądowy jest tylko organem pomocniczym wymiaru sprawiedliwości w przypadkach wymagających wiadomości specjalnych⁶.

W treści *Wykładu* zostały wyodrębnione dwie sytuacje wystąpienia biegłych. Pierwsza z nich to „wyjawienie sędziemu przedmiotu oględzin”, a druga to sytuacja „przedłożenia sądowi odpowiedniej opinii”. W skład funkcji znawców wchodzi wtedy dwie następujące czynności:

- a) Zdanie sprawy z umiejętnie odbytych oględzin, tj. przedłożenie ich wyводу
- b) Wysłuchanie z oględzin zdania swego [opinii] i uzasadnienie go według prawideł danej nauki lub danego kunsztu”⁷.

Profesor E. Krzymuski jasno określił cel powołania biegłego – „zawezwanie znawców może nastąpić także w tym jedynie celu, aby wyjaśnili związek, zachodzący między okolicznościami faktycznymi już całkiem ustalonymi w drodze poprzednich badań. Wtedy oczywiście funkcja znawców będzie tylko przedłożenie sądowi odpowiedniej opinii”⁸.

Poglądy prof. E. Krzymuskiego, w trakcie prac Komisji Kodyfikacyjnej Sekcji Prawa Procesowego zostały zawarte w treści przepisów *Projektu* z 1926 roku w art.

³ [podkreślenia – A.K.].

⁴ *Ibidem*: E. Krzymuski, *Wykład Procesu* ... Kraków 1922, s. 109.

⁵ *Ibidem*, s. 110.

⁶ Wyrok NSA z dnia 20 sierpnia 1998 r. II SA 992/98, Legalis nr 44072.

⁷ E. Krzymuski, *op. cit.*, s.111.

⁸ *Ibidem*, s. 111.

128⁹, a następnie w art. 124 Kodeksu postępowania karnego z 1929 roku¹⁰. Artykuł 124 k.p.k. z 1929 roku stwierdzał, że: w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych, sąd wzywa biegłych. Tak ujęte przesłanki wywołania opinii biegłego weszły do uregulowań Kodeksu postępowania karnego z 1964 roku (art. 176 k.p.k.) oraz jak to już wyżej wskazano, do obecnie obowiązującego Kodeksu postępowania karnego z 1997 roku (art. 193 k.p.k.).

ANALIZA USTAWOWYCH PRZESŁANEK DOPUSZCZENIA PRZEZ SĄD DOWODU Z OPINII BIEGŁEGO NA PODSTAWIE ART. 193 K.P.K., ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM DOWODU Z OPINII BIEGŁEGO Z ZAKRESU RUCHU DROGOWEGO.

Różnorodność materiału dowodowego, z jakim ma do czynienia organ procesowy, jak również specjalizacja metod badawczych służących jego gromadzeniu i ocenie, doprowadzić mogą do sytuacji, w której organ taki nie jest w stanie samodzielnie rozstrzygnąć okoliczności mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie procesu. Zgodnie z art. 193 §1 k.p.k., jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie wymaga wiedzy specjalistycznej, zasięga się opinii biegłego albo biegłych (art. 193 § 1). Można też zwrócić się do instytucji naukowej lub specjalistycznej (art. 193 § 2)¹¹. Należy przy tym zwrócić uwagę, że przepis art. 193 k.p.k. nie przyznaje primatu opinii wymienionych w nim instytucji nad opinią biegłego¹². Kodeks nie definiuje pojęcia wiadomości specjalnych, zaś z analizy literatury i orzecznictwa można wyprowadzić wniosek, że jest to pojęcie szerokie¹³. Opinia biegłego jest niezbędna wszędzie tam, gdzie rozstrzygnięcie danej kwestii wymaga wiadomości wykraczających poza normalną, powszechną dla przeciętnego człowieka wiedzę. Nie należą zatem do wiadomości specjalnych te wiadomości, które są dostępne dla dorosłego człowieka o odpowiednim doświadczeniu życiowym, wykształceniu i zasobie wiedzy ogólnej. Do wiadomości specjalnych zaliczyć natomiast należy te,

⁹ <http://bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/39673/edition/40665>. Dostęp: 25 luty 2019.

¹⁰ W dniu 1 lipca 1929 r. wszedł w życie Kodeks postępowania karnego – rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 19 marca 1928 r. (Dz. U. z 1928. nr 33. poz. 313.). Kodeks postępowania karnego, podobnie jak inne kodeksy wszedł w życie jako rozporządzenie, a nie jako ustawa, co pozwalało uniknąć politycznych ingerencji Sejmu w treść unormowań, https://pl.wikipedia.org/wiki/Unifikacja_prawa_w_Polsce. Dostęp: 31 stycznia 2019.

¹¹ C. Kulesza [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz 2018, pod red. K. Dudka, Lex, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587774820/572260/dudka-katarzyna-red-kodeks-postepowania-karnego-komentarz?cm=URELATIONS>, Dostęp: 7 stycznia 2019.

¹² Por. wyrok SN z 9 listopada 1979 r., III KR 315/79, P. Piszczek, Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Prawo karne, Warszawa 1995 r., s. 634.

¹³ C. Kulesza, *op. cit.*, t.1, Lex, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587774820/572260/dudka-katarzyna-red-kodeks-postepowania-karnego-komentarz?cm=URELATIONS>, Dostęp: 7 stycznia 2019r.

które wykraczają poza przeciętne umiejętności praktyczne¹⁴. Przepis art. 193 § 1 k.p.k. obliguje organ procesowy do zasięgnięcia opinii biegłych, ilekroć stwierdzenie okoliczności o istotnym znaczeniu dla sprawy wymaga wiadomości specjalnych, to jest takich, które wykraczają poza granice wiedzy powszechnie występującej w społeczeństwie w danym czasie¹⁵. Nadto nawet wiedza sądu nie stanowi dowodu w sprawie, umożliwia jedynie i ułatwia sądowi ocenę dowodu z opinii biegłego. Nawet gdyby sąd posiadał wiadomości specjalne, to i tak jest zobowiązany skorzystać z dowodu w postaci opinii biegłego, a więc nie może zrezygnować z opinii biegłego, jeżeli ustalenie faktu wymaga wiedzy specjalnej¹⁶. Konsekwentnie przyjmuje się, że nie są wiadomościami specjalnymi te wiadomości, które stanowią element wiedzy prawniczej. Tak więc sąd nie może zasięgnąć opinii biegłego dla wyjaśnienia sensu normy prawnej, czy dokonania interpretacji najbardziej nawet skomplikowanego kompleksu prawa (*iura novit curia*)¹⁷. Nie może więc być przedmiotem tezy dowodowej pytanie do biegłego o ocenę naruszenia przepisów prawa ruchu drogowego lub zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. W tym zakresie, w praktyce sądowej można jednak dostrzec wyraźne problemy, co zobrazują poniższe przykłady, wskazane przez dr inż. Jacka Wiercińskiego, biegłego z zakresu ruchu drogowego Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra Jana Sehna w Krakowie na Seminarium Sędziów odbywającego się w Krakowie 22 maja 2016 roku oraz w publikacji Instytutu – *Wypadki drogowe. Vademecum biegłego sądowego*¹⁸:

1. Przykładem ogólności postanowień sądu wydanych na podstawie art. 193 k.p.k. jest zlecenie biegłemu opracowania opinii „na okoliczność przyczyn i przebiegu wypadków, [...] lub „w sprawie wypadku, który zdarzył się dnia”, bez żadnych dalszych pytań, czy wyjaśnień. Otrzymałszy tego rodzaju postanowienie biegły nie wie, czego konkretnie zleceniodawca chce się dowiedzieć i pisze w opinii to, co sam uważa za ważne dla rozstrzygnięcia sprawy. W efekcie może powstać opinia niekompletna, nie ujmująca wszystkich specjalistycznych problemów istotnych dla sprawy, albo też, przeciwnie – nadmiernie rozbudowana, obejmująca problemy poza zakresem kompetencji biegłego¹⁹.

¹⁴ Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28 stycznia 2014 r., II AKa 430/13, LEX nr 1467019, wyrok SA w Warszawie z 30 stycznia 2015 r., II AKa 238/14, LEX nr 1651984.

¹⁵ Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 13 czerwca 2012 r., II AKa 151/12, LEX nr 1238628.

¹⁶ Wyrok SN z dnia 2 marca 2017r. II K 358/16, LEX nr 2259785.

¹⁷ Za dopuszczalne uznaje się natomiast, wyjątkowo zasięgnięcie opinii znawców prawa obcego lub międzynarodowego, natomiast biegłego nie można powołać do prawa europejskiego, P. Hofmański, Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych, Zakamycze, Kraków 2006, s. 196.

¹⁸ Praktyczne problemy współpracy z biegłym. Seminarium Sędziów Centrum Edukacyjnego Nauk Sądowych Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dra Jana Sehna w Krakowie, Kraków 2006, J. Wierciński, Wypadki drogowe. Vademecum biegłego sądowego, Kraków 2010.

¹⁹ J. Wierciński, *op. cit.*, s. 31., *Idem, Praktyczne problemy... op. cit.*, Kraków 2006 s. 16.

2. Rutynowa teza dowodowa postanowienia sądu wydanego na podstawie art. 193§1k.p.k. nierzadko brzmi: „dopuszczyć dowód z opinii biegłego celem rekonstrukcji wypadku i ustalenia jakich naruszeń zasad i przepisów ruchu drogowego dopuścił się oskarżony”. Treść tezy dowodowej postanowienia wkracza na duże pole kontrowersji, gdyż w świetle tego co zostało wcześniej stwierdzone, nie może być tak postawiona teza dowodowa, która *de facto* stawia biegłemu zadanie dokonania oceny prawnej naruszenia przepisów. W praktyce wygląda to tak, że sądy zobowiązują biegłych do oceny prawnej treścią postanowienia, zaś biegli dokonują tej oceny, w sytuacji, gdy powinni uchylić się od odpowiedzi, odwołując się do reguły *iura novit curia*²⁰.
3. Zdarzają się niestety postanowienia zawierające pytanie „kto ponosi winę za powstanie wypadku drogowego” [...], „dokonania rekonstrukcji wypadku i ustalenia odpowiedzialności osób w nich uczestniczących”. Tak ogólnie sformułowane problemy mają w istocie znamiona rozstrzygnięcia prawnego. Stawianie takich pytań biegłemu prowadzi w końcu do tego, że utożsamia on swoją rolę z funkcją prokuratora (czy też sędziego) i upoważniony, a nawet zobowiązany do tego treścią postanowienia zamieszcza w opinii treści o cechach aktu oskarżenia bądź wyroku. Należy przestrzec przed taką postawą. Jeżeli taka opinia staje się (choć nie powinna) podstawą do rozstrzygnięcia prawnego, to nawet jeśli jest merytorycznie trafna, staje się łatwą i dogodną podstawą formalną do zakwestionowania tego rozstrzygnięcia przez stronę, dla której opinia nie jest korzystna²¹. Nie wymaga szerszego komentarza podstawowa zasada polskiego procesu karnego, że przypisanie winy należy wyłącznie do sądu orzekającego. „Opinia biegłego nie powinna zawierać sformułowań dotyczących winy oskarżonego lub oceny prawnej jego czynu, ponieważ uprawnienia w tym zakresie są wyłączną domeną sądu”²².
4. Kolejny przykład to postanowienie sądu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia „w jakim stopniu poszczególni uczestnicy przyczynili się do powstania wypadku”, „wydanie opinii co do okoliczności wypadku i przyczynienia się do niego podejrzanego i pokrzywdzonego”. Biegły staje wówczas przed problemem, jakiej odpowiedzi oczekuje zleceniodawca: czy stopień przyczynienia się ma być określony procentowo [...], czy też należy ów stopień określić jakościowo, używając określeń typu duży, mały, przeważający, nieznaczny itp. [...]. Biegły powinien wyjaśnić na czym polegało przyczynienie się uczestnika do wypadku, lub też: czy i jaki wpływ na po-

²⁰ Postanowienie SN z dnia 20 maja 2010 r., III KK 306/09, OSN w SK 2010/1/1058, LEX nr 590219.

²¹ J. Wierciński, *op. cit.*, s.31.

²² Wyrok SN z dnia 03 lipca 1987 r. III KR 235/87, P. Piszczek, Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Prawo karne, Warszawa 1995 r., s. 634.

wstanie wypadku miało jego zachowanie się; natomiast prawno-karnej [...] oceny wielkości (stopnia) przyczynienia się powinien dokonać sam prokurator i sąd. [...].²³ Na marginesie trzeba zauważyć, że użycie w pytaniach słowa „przyczynić się” zawiera domniemanie, że na powstanie skutku złożyło się działanie co najmniej dwóch osób, czy też czynników. Nagminne używanie w pytaniach tego określenia również w przypadkach, gdy bezspornie chodzi o jedną osobę, doprowadziło do tego, że wielu biegłych pisze w opiniach, iż do powstania wypadku „przyczynił się wyłącznie”, np. podejrzany, co jest językowym dziwactwem [...]. W takich przypadkach należy powiedzieć, że podejrzany jest jedynym sprawcą wypadku, lub – co lepsze – że przyczyną wypadku było jedynie (wyłącznie) określone zachowanie się podejrzanego²⁴.

Należy zatem stwierdzić, że w sytuacji określenia przez sąd w postanowieniu tezy dowodowej „ustalenia stopnia przyczynienia się”, mamy do czynienia z przerzuceniem ciężaru ustaleń stanu faktycznego oraz odpowiedzialności karnej uczestników wypadku na biegłego inżyniera, co nie powinno miejsca. Kwestia ta była wielokrotnie poruszana w orzecznictwie. Sąd Najwyższy stwierdził, że ocena zawinienia lub braku zawinienia oskarżonego, czy też ewentualne zawinienie albo przyczynienie się (lub jego brak) innych osób – należy do sądu, który decyzję swą ma obowiązek uzasadnić w granicach chronionych treścią art. 4 § 1 k.p.k.²⁵ [obecnie art. 7 k.p.k.]. Ustalenie stanu faktycznego oraz rozstrzygnięcie, kto i jaki przepis naruszył, jak też – co najistotniejsze – proces "ustalenia winy", czy "współzawinienia", nie jest już zadaniem biegłego i należy do wyłącznej kompetencji sądu²⁶.

Pomimo jednolitego stanowiska judykatury i doktryny, w tym zakresie w praktyce sądowej nierzadko dochodzi do rozszerzenia zakresu opinii biegłego o zagadnienia *stricte* prawne. Warto zobrazować powyższy problem przykładem sprawy wypadku drogowego, w której odwołanie rozpatrywał Sąd Najwyższy. W sprawie o czyn z art. 177§2 k.k., biegli inżynierowie występujących w imieniu Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. Sehna w Krakowie, oraz Stowarzyszenia Rzeczoznawców Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego w Warszawie „odmówili” opiniowana w zakresie oceny prawnej zachowania uczestników wypadku drogowego, uznając, że kwestia przyczynienia się do wypadku drogowego poprzez naruszenie przez kierującego pojazdem zasady ograniczonego zaufania w ruchu drogowym należy do zagadnień "czysto prawnych i ocennych, wymagających głębokiego przemyślenia przez sąd orzekający". Sąd Najwyższy w podjętej uchwale uznał za trafne stanowisko biegłych inżynierów Instytutu i Stowarzyszenia stwierdzając, że

²³ J. Wierciński, *op. cit.*, s. 31–32.

²⁴ *Ibidem*, s. 32.

²⁵ Wyrok SN z 8 listopada 1994 r., II KRN 157/94, OSNKW Nr 11–12/1994, poz. 71, L. Sługocki, Prawo karne w orzecznictwie SN, Warszawa 1997, t.167, s. 74.

²⁶ Wyrok SN z 20 maja 2010 r., IIK 306/09, OSN w SK 2010/1/1058, LEX nr 590219.

dokonanie oceny, czy istotnie kierujący pojazdem powinien ponieść odpowiedzialność za powstanie wypadku, nie wymaga uzyskania kolejnych wiadomości specjalnych, lecz należy do sfery rozstrzygania organu prowadzącego postępowanie²⁷.

Powyżej wskazane przykłady z praktyki sądowej prowadzą do jednoznacznego wniosku, iż zlecenie biegłym oceny naruszenia przepisów prawa przez uczestników wypadku drogowego, naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, dalej ustalenia odpowiedzialności uczestników wypadków jest niewłaściwe, gdyż kwestie te pozostają wyłączną domeną sądu i tylko sąd jest uprawniony, a zarazem zobowiązany w myśl art.7 k.p.k. do oceny prawnej zachowania uczestników wypadku drogowego.

Powracając do przesłanek art. 193 k.p.k. – opinia biegłego winna być wywołana, gdy zachodzi – potrzeba stwierdzenia okoliczności istotnych dla sprawy i wymagających wiadomości specjalnych.

W sprawach o przestępstwa związane z ruchem pojazdów mechanicznych potrzeba sięgnięcia po opinię biegłego może zachodzić w wypadku konieczności wyjaśnienia stanu technicznego pojazdu, wymogów dotyczących jego prawidłowej eksploatacji (np. ustalenia prędkości pojazdu na podstawie śladów hamowania), stopnia kwalifikacji kierowcy i umiejętności wyboru przez niego najbardziej odpowiedniego manewru, odtworzenia przebiegu zdarzenia w oparciu o ślady ujawnione w toku oględzin, a w szczególności prędkości pojazdu, toru jego ruchu, określenia miejsca potrącenia człowieka itp., czyli – jak to się niejednokrotnie zbiorczo określa – czasoprzestrzennego "rozliczenia" dynamiki określonej kolizji drogowej. Wysnuć z takiego rozliczenia czasoprzestrzennego określonych wniosków, składające się na szeroko pojętą "ocenę dowodów", a w ślad za tak dokonaną oceną "ustalenie stanu faktycznego" oraz rozstrzygnięcie, kto i jaki przepis naruszył, jak też – co najistotniejsze – proces "ustalenia winy", czy "współzawinienia", nie jest już zadaniem biegłego i należy do wyłącznej kompetencji sądu²⁸.

W świetle powyższego w sprawach wypadków drogowych do biegłego sądowego niewątpliwie należą dwa obszary zadań:

1. Pierwszy obszar zadań biegłego będzie *stricte* techniczny. Dotyczyć on będzie konieczności uzyskania ekspertyzy metalograficznej lub /i mechanoskopijnej uszkodzonego pojazdu, powypadkowe badania techniczne pojazdu. W tym ostatnim przypadku problemy czysto techniczne są zazwyczaj powiązane z kryminalistycznymi, jako że pojazd stanowi dowód rzeczowy, noszący na sobie ślady, których ujawnienie i udokumentowanie może decydować o możliwości odtworzenia przebiegu wydarzeń;
2. Drugi obszar zadań biegłego to obszar rekonstrukcyjny, którego celem jest odtworzenie okoliczności i przebiegu wypadku, zwłaszcza na podstawie

²⁷ Uchwała SN z 4 grudnia 2003 r., SNO 76/03, LEX nr 569074.

²⁸ Wyrok SN z 20 maja 2010 r. IIK 306/09, OSN w SK 2010/1/1058, LEX nr 590219.

fachowej interpretacji śladów powypadkowych (czyli ogólnie: dowodów materialnych).

Termin „rekonstrukcja” oznacza rekonstrukcję kryminalistyczną, tj. opartą na dowodach pozaosobowych materialnych, rozumianych jako szeroko pojętych śladach powstałych na skutek wypadku²⁹. Efektem prawidłowo wykonanej rekonstrukcji może być nie tylko odtworzenie przebiegu wypadku, ale też weryfikacja przez sąd zeznań uczestników wypadku.

Taka rekonstrukcja może okazać się szczególnie ważna w sytuacji, w której było dwóch uczestników wypadku, w tym jedna ofiara śmiertelna, co z punktu widzenia karnoprocesowego oznacza, że z dowodów osobowych pozostają tylko wyjaśnienia oskarżonego. Opinia biegłego może wówczas posłużyć do weryfikacji wyjaśnień oskarżonego, usunięciu wątpliwości co do okoliczności sprawy, pozostających poza zasięgiem zasady *in dubio pro reo* (art. 5 § 2 k.p.k.). Opinia biegłego inżyniera stanowi istotny dla rozstrzygnięcia sprawy dowód, zwłaszcza, gdy opinia ma charakter ekspertyzy kompleksowej, tj. obok fizykalno – technicznej analizy dowodów materialnych zawiera również medyczo-sądową interpretację mechanizmu powstania obrażeń uczestników wypadku³⁰. Niekiedy charakter podlegającej ustaleniu okoliczności jest na tyle skomplikowany, iż niezbędne jest powołanie biegłych rozmaitych specjalności. W takim wypadku rysują się dwie możliwości sposobu przeprowadzenia badań i w konsekwencji dwa różne sposoby opiniowania. Możliwe jest zatem przeprowadzenie badań przez każdego biegłego w zakresie swojej specjalności, a następnie wydanie przez każdego z nich odrębnej opinii, lub też przeprowadzenie badań wspólnie i wydanie wspólnej opinii (tzw. opinia kompleksowa lub opinia kombinowana)³¹. Teraz o wydaniu wspólnej albo odrębnych opinii dwóch albo większej liczby powołanych biegłych, decyduje organ procesowy wydający postanowienie o dopuszczeniu dowodu z ich opinii³². Artykuł 200 k.p.k. wymaga wówczas podania wszystkich uczestniczących w przeprowadzaniu ekspertyzy i wydawaniu opinii. Kodeks podkreśla w ten sposób indywidualny charakter dowodu z opinii biegłego i osobistą odpowiedzialność każdego z ekspertów za wydawaną opinię³³.

²⁹ J. Wierciński, *op. cit.*, s. 48.

³⁰ Praktyczne problemy współpracy z biegłym, Seminarium Sędziów Centrum Edukacyjnego Nauk Sądowych Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof.dr Jana Sehna w Krakowie 22 maja 2006 r, niepubl., s. 16.

³¹ P. Hofmański, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. T.I. sip.legalis.pl/document-view.seam?documentId=mjxw62zoheydanbwgm2dqltqmfyc4mzqgm3dm, Dostęp: 26 lutego 2019.

³² J. Grajewski, L. Paprzycki, Kodeks postępowania karnego z komentarzem, Sopot 2000, s. 286.

³³ T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarze Zakamycza. Kraków 2005r., s.501.

PRAKTYCZNE PROBLEMY WSPÓŁPRACY Z BIEGŁYMI Z ZAKRESU RUCHU DROGOWEGO W POSTĘPOWANIU SĄDOWYM

Poniżej przedstawiony przykład współpracy sądu z biegłymi pochodzi z własnej praktyki orzeczniczej i dotyczy sprawy wypadku drogowego z udziałem rowerzystki, która wskutek wypadku doznała ciężkich obrażeń ciała i mających postać choroby realnie zagrażającej życiu oraz ciężkiego kalectwa. W sprawie tej opiniowało ok. 10 biegłych różnych specjalności, którzy wydali cztery kompleksowe opinie (oznaczone numerami I-IV) oraz opinie indywidualne.

Dla pełnego obrazu praktycznych problemów współpracy z biegłymi warto wskazać na niektóre elementy procesu ustalania okoliczności faktycznych i odpowiedzialności uczestników wypadku drogowego dokonanych przez sąd w oparciu o opinie biegłych sądowych. Pewną techniczną trudnością będzie tutaj streszczenie na potrzeby niniejszego artykułu wielotomowej sprawy, nie mniej podejmę tę próbę, aby wykazać szeroką skalę praktycznych problemów współpracy sądu z biegłymi, począwszy od kwestii merytorycznych, a kończąc na problemach formalnych takiej współpracy. Krótki opis przebiegu postępowania karnego przedstawia się następująco:

W Sądzie Rejonowym w S. toczyło się postępowanie karne w sprawie wypadku drogowego sygn. akt II K...

Paweł P. został oskarżony o czyn polegający na tym, że w dniu 18 czerwca 2006 roku w m. G., gm. S. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki P. o nr rej. ... nie zachował szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru wyprzedzania samochodu osobowego marki S. doprowadzając do zderzenia z jadącą z naprzeciwka kierującą rowerem Anną S., która w następstwie tego doznała obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania masywu jarzmowo-szczękowego lewego, wieloodłamowego złamania ściany bocznej i dolnej oczodołu lewego, rozfragmentowania ściany przyśrodkowej oczodołu lewego i sitowia, złamania wieloodłamowego wszystkich ścian zatoki szczękowej lewej z przemieszczeniem odłamów, złamania ścian zatoki szczękowej prawej, złamania kości szczękowej po stronie lewej z przemieszczeniem, przechodzącego przez wyrostek zębodołowy, złamania wyrostka jarzmowego lewego z przemieszczeniem, złamania trzonu żuchwy w linii pośrodkowej ze znacznym rozsunięciem odłamów, zmiążdżenia z przecięciem gałki ocznej lewej (usunięto gałkę oczną), rany okolicy czołowej lewej, rany ciętoszarpanej lewej połowy twarzy z wytworzeniem płata skórno-mięśniowo-kostnego w okolicy przydusznej lewej, rany drażącej i odsłaniającej jamę ustną od strony lewej, rany nosa – oderwania części chrzęstno-kostnych, wstrząśnienia mózgu, stłuczenia płuc, stłuczenia serca, złamania niestabilnego trzonu kręgu Th 8, złamania przynasady dalszej kości promieniowej lewej, które to obrażenia należą

do kategorii ciężkich i powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres przekraczający dni siedem oraz mają postać choroby realnie zagrażającej życiu oraz innego ciężkiego kalectwa tj. o czyn art. 177 § 2 k.k.

W toku postępowania przygotowawczego dopuszczono dowód z kompleksowej opinii biegłego lekarza sądowego z Akademii Medycznej w Warszawie oraz biegłego z zakresu ruchu drogowego

I. Opinia – opinia kompleksowa Akademii Medycznej w Warszawie stwierdzała:

1. „Bezpośrednią przyczyną przedmiotowego wypadku drogowego było przewrócenie się kierującej rowerem Anny S. na jezdnię i znalezienie się na torze ruchu samochodu.
2. Nie jest znany powód, dla którego Anna S. straciła skuteczność ruchu i przewróciła się na jezdnię. Zdaniem opiniującego jako bardziej prawdopodobnym należy uznać, że powodem przewrócenia się na jezdnię był błąd w technice poruszania się rowerem.
3. Bezpośrednio przed wypadkiem Paweł P. prowadził swój samochód z prędkością około 83,6 km/h. W wypadku, gdy rowerzyści poruszając się po jezdni zajmowali pas o szerokości zbliżonej do 0,7 m taktykę jazdy kierującego samochodem m-ki P. można ocenić jako prawidłową.
4. Obrażenia doznane przez Annę S. spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu w rozumieniu art. 156 k.k.

[fragmenty opinii]

Postanowieniem Prokuratury Rejonowej w S. umorzono śledztwo, na które pokrzywdzona wniosła zażalenie wnosząc o jego uchylenie i kontynuowanie postępowania.

Sąd Rejonowy w S. uchylił zaskarżone postanowienie i nakazał dalsze prowadzenie postępowania, w tym wywołanie kolejnej opinii biegłego.

II. Opinia – opinia z przeprowadzonych badań wypadku drogowego sporządzona przez biegłego z zakresu ruchu drogowego stwierdzała:

1. „Do wypadku doszło w wyniku przewrócenia się na jezdnię roweru, którym poruszała się Anna S. Brak jest podstaw do stwierdzenia, co było bezpośrednią przyczyną utraty stateczności poprzecznej jednoślada.
2. Przed wypadkiem samochód m-ki P. poruszał się z prędkością 79,6 km/h, którą kierujący nim w wyniku intensywnego hamowania do momentu zderzenia utracił do 61,5 km/h.
3. Przesłanka dla kierującego samochodem do podjęcia decyzji o wdrożeniu manewrów obronnych mogło być zauważenie utraty skuteczności poprzecznej roweru. Reagując jak w zaistniałej sytuacji, Paweł P. nie miał możliwości uniknięcia wypadku.

4. Prowadzący samochód podjął manewr wyprzedzania jadącego przed nim samochodu m-ki S., równocześnie wymijając się z jadącymi z przeciwka rowerami.
5. Jeżeli przyjemnie się, że w tak wytworzonej sytuacji zbliżenia się z przeciwnika, z prędkością 79,6 km/h samochodu, wykonującego równocześnie manewr wyprzedzania, mogło wywołać u jadących rowerami wrażenie powstania stanu zagrożenia, to nie można wykluczyć, że mogło to być również przyczyna nietypowego zachowania Anny S., skutkującego utratą równowagi i przewróceniem się roweru”.

[fragmenty opinii].

Druga opinia biegłego inżyniera z zakresu ruchu drogowego stwierdziła, że nie można ustalić bezpośredniej przyczyny wypadku drogowego.

Prokurator Prokuratury Rejonowej wniósł do sądu akt oskarżenia przeciwko Pawłowi P. o czyn z art. 177§2 k.k.

W toku postępowania sądowego z uwagi na występujące w opiniach sprzeczności (I opinia stwierdzała, iż bezpośrednią przyczyną wypadku było przewrócenie się rowerzystki, II opinia stwierdzała, iż nie można ustalić bezpośredniej przyczyny wypadku drogowego) sąd na podstawie art. 193§2 k.p.k. dopuścił dowód z instytucji specjalistycznej z zakresu ruchu drogowego.

III. Opinia – opinia kompleksowa Stowarzyszenia Rzeczników Motoryzacyjnych i Maszynowych Instytut Techniczny w Katowicach, dwóch biegłych z zakresu ruchu drogowego oraz biegłego lekarza sądowego stwierdzała:

1. „Na podstawie danych zawartych w aktach sprawy oraz zrekonstruowanego, w oparciu o dane zawarte w aktach sprawy przebiegu wypadku drogowego zaistniałego w dniu ... koło miejscowości G. uznać należy, że jego rzeczywistą przyczyną było znalezienie się na torze ruchu samochodu m-ki P. w pozycji zbliżonej do leżącej rowerzystki Anny S.
2. Za bezpośrednie przyczyny przedmiotowego wypadku należy uznać następujące okoliczności:
 - wykonywania przez kierującego samochodem m-ki P. manewru wyprzedzania jadącego przed nim samochodu S. i jazdę tego samochodu w tym czasie torem ruchu odległym od lewej krawędzi jezdni o ok. 2 m;
 - wykonanie przez rowerzystkę w chwili, gdy samochód P. kończył rozpoczęty manewr wyprzedzania poprzedzającego go samochodu S. i znajdował się w odległości ok. 25–30 m przed jadącymi z przeciwka rowerzystami upadku na jezdnię drogi i pas ruchu samochodu
 - w wyniku upadku ciało rowerzystki znalazło się na torze ruchu samochodu P.;

- analiza zrekonstruowanego na ich podstawie najbardziej prawdopodobnego przebiegu wypadku pozwalają uznać, że podjęcie i kontynuowanie przez kierującego samochodem P. równocześnie manewrów wyprzedzania i wymijania w rejonie miejsca wypadku, przy istniejącej szerokości jezdni i szerokości pojazdów było ryzykowne, chociaż technicznie możliwe do wykonania z zachowaniem odległości wynikających z przepisów ruchu drogowego.
- na podstawie analizy odtworzonego najbardziej prawdopodobnego przebiegu wypadku uznać należy, że zachowanie kierującego samochodem P. było naruszeniem przepisów.

[fragmenty opinii]

Z uwagi na sprzeczność pomiędzy treścią opinii, a jej wnioskami końcowymi sąd na podstawie art. 201 k.p.k. dopuścił dowód z ustnej uzupełniającej opinii tych samych biegłych.

IV. Opinia – ustna opinia uzupełniająca opinię III.

Na rozprawie w dniu... w trakcie składania opinii uzupełniającej (trwającej prawie 4 godziny), biegły z zakresu ruchu drogowego stwierdził, że „Na stronie 4 opinii stwierdziliśmy, że «zachowanie kierującego samochodem P. było naruszeniem przepisów» – nie potwierdzam tego zdania, brakuje słowa «nie». Zdanie powinno brzmieć: «Zachowanie kierującego samochodem P. nie było naruszeniem przepisów» – wnosimy o korektę. Sąd powinien to traktować jako pisarską omyłkę, wnosimy o sprostowanie i wstawienie słowa «nie», bo z całej treści opinii wynika zupełnie co innego” (fragment protokołu rozprawy sądowej z opinią uzupełniająca).

W tym miejscu należy podnieść, że sytuacja, zmiany tak istotnego, wręcz fundamentalnego wniosku opinii i potraktowania jej jako „pisarskiej omyłki”, w ogóle nie powinno mieć miejsca i niewątpliwie świadczy o praktycznych, poważnych problemach współpracy sądu z biegłymi.

W toku omawianego procesu karnego, w zakresie interesującego nas tematu „współpracy z biegłymi”, można dodatkowo wymienić „problemy formalne” tej współpracy:

- w niniejszej sprawie biegły sądowy na podstawie art. 285 § 1 k.p.k. został ukarany za niestawiennictwo na rozprawę sądową, która została odroczone tylko z powodu nieobecności biegłego, który nie usprawiedliwił swojego niestawiennictwa, co można skomentować jako nieczęstą i faktycznie problematyczną sytuację procesową;
- nadto na rozprawie głównej kończącej się już wydaniem wyroku, w trakcie składania ustnej opinii uzupełniającej, biegły sądowy, przy obecnej na sali sądowej pokrzywdzonej Anny S., opisując kinematykę uderzenia samochodu w pokrzywdzoną, używał określenia „ciało pokrzywdzonej” (np. „ciało pokrzywdzonej zostało przesunięte” itp.), co może sugerować, że opinia

nie dotyczy podmiotu- osoby pokrzywdzonej, tylko przedmiotu, „ciała”. Tak formułowana treść opinii została zauważona na sali rozpraw, do czego odniósł się biegły sądowy stwierdzając, że „tak zawsze pisze w opiniach” [protokół rozprawy głównej – A.K.]

W tym miejscu należy dostrzec kolejny problem współpracy sądu z biegłymi wyrażający się już na etapie postawienia pytania o możliwość przyjęcia w całości opinii biegłego lekarza sądowego, uznania jej za wiarygodny i niepodważalny dowód w sprawie, opinii, w której pokrzywdzona została sprowadzona z rangi podmiotu do „rangi” przedmiotu. Prawem podmiotowym osoby jest bowiem niezbywalne i przyrodzone³⁴ prawo do godności człowieka, dodatkowo gwarantowane przez art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Na marginesie można zauważyć, że biegły stwierdzając, że „tak zawsze pisze w opiniach” pokazuje kolejny problem współpracy sądu z biegłymi, gdyż faktycznie biegli standardowo tak opiniują w stosunku do osób, które przeżyły wypadek. Można zatem postawić pytanie, czy mamy do czynienia z praktycznym, a jednocześnie powszechnym problemem takiego opiniowania przez biegłych, który to problem wykracza już poza formalnoprawne aspekty procesowe i dotyczy naruszenia praw podmiotowych pokrzywdzonych wypadkiem samochodowym.

PODSUMOWANIE

Problematyka biegłych sądowych stała się w ostatnim czasie tematem bardzo aktualnym. W Ministerstwie Sprawiedliwości opracowywany jest nowy projekt Ustawy o biegłych. Z projektu wynika, że Dyrektor Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dra Jana Sehna w Krakowie ma powoływać i zawieszać biegłych, a także decydować, które instytucje naukowe lub specjalistyczne będą mogły wydawać opinie.

Dotychczas obowiązujące prawo – Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 roku w sprawie biegłych sądowych (Dz. U. z dnia 26 stycznia 2005 nr 15 poz.133) w paragrafie 1 stanowi: biegłych sądowych, zwanych dalej biegłymi, ustanawia przy sądzie okręgowym prezes tego sądu. W sytuacji, gdy biegłych *de lege ferenda* powoływać będzie Dyrektor Instytutu, dojdzie do istotnej zmiany w stosunku do obecnie obowiązującego prawa, i to nie tylko zmiany na płaszczyźnie formalnej, ale także i merytorycznej. Taki tryb ustalania biegłych sądowych spowoduje weryfikację kompetencji i kwalifikacji biegłych, co powinno

³⁴ Preambuła Konstytucji RP [...] dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka [...]” oraz preambuła Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r. : „zważywszy, że uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju świata” i nawiązująca do niej Preambuła Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 r., ratyfikowana przez Polskę w 1993 r. [przypis A.K.]

wpłynąć na poziom wydawanych opinii sądowych. Należy zatem oczekiwać, że koncepcja kompleksowej regulacji prawa o biegłych sądowych usprawni współpracę z biegłymi w postępowaniu sądowym.

BIBLIOGRAFIA

- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarze Zakamycza*, Kraków 2005
- Hofmański P., *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Kraków 2006 Hofmański P., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Legalis 2019
- Krzymuski E., *Wykład Procesu Karnego ze stanowiska nauki i prawa obowiązującego w b. dzielnicy austriackiej oraz z uwzględnieniem ważniejszych różnic na innych ziemiach Polski*, Kraków 1922
- Kulesza C. [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, Lex 2018
- Piszczek P., *Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Prawo karne*, Warszawa 1995
- Postanowienie SN z dnia 20 maja 2010 r., III KK 306/09, OSN w SK 2010/1/1058, LEX nr 590219
- Sługocki L., *Prawo karne w orzecznictwie SN*, Warszawa 1997
- Uchwała SN z 4 grudnia 2003 r., SNO 76/03, LEX nr 569074
- Wierciński J., *Praktyczne problemy współpracy z biegłym, Seminarium Sędziów Centrum Edukacyjnego Nauk Sądowych Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dr Jana Sehna w Krakowie 22 maja 2006 r.*, niepubl.
- Wierciński J., *Wypadki drogowe. Vademecum biegłego sądowego*, Kraków 2010
- Wyrok NSA z dnia 20 sierpnia 1998r. II SA 992/98, Legalis nr 4407
- Wyrok SA w Warszawie z 30 stycznia 2015 r., II AKa 238/14, LEX nr 1651984
- Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 13 czerwca 2012 r., II AKa 151/12, LEX nr 1238628
- Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28 stycznia 2014 r., II AKa 430/13, LEX nr 1467019
- Wyrok SN z 8 listopada 1994 r., II KRN 157/94 (OSNK W Nr 11–12/1994, poz. 71)
- Wyrok SN z 9 listopada 1979 r., III KR 315/79, P. Piszczek, *Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Prawo karne*, Warszawa 1995
- Wyrok SN z dnia 03 lipca 1987 r., III KR 235/87, P. Piszczek, *Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Prawo karne*, Warszawa 1995
- Wyrok SN z dnia 2 marca 2017r. II K 358/16, LEX nr 2259785

SUMMARY

The article addresses practical issues related to working with court-appointed expert witnesses in traffic accident matters. The problems of providing opinions by court-appointed expert witnesses have been presented in two perspectives: the perspective of the court deciding the case, and the perspective of expert witnesses providing their opinions in the criminal case.

The author analyses in detail the criminal procedure preconditions for the acceptance of expert witness evidence by the court, and presents selected cases depicting the scale of problems related with cooperation with court-appointed expert witnesses in traffic accident matters.

Since courts resort to expert witness opinion in traffic accident cases very often, this subject deserves special attention.

Keywords: Opinion of court-appointed expert witness in road traffic matters, opinion of a specialized institution in traffic accident matters